

ELŻBIETA MĄCZYŃSKA I PIOTR PYSZ (RED. NAUKOWA)

IDEE ORDO I SPOŁECZNA GOSPODARKA RYNKOWA,

POLSKIE TOWARZYSTWO EKONOMICZNE, WARSZAWA 2010

s. 237

Recenzowana książka, która jest zbiorem wybranych tekstów twórców niemieckiego nurtu ordoliberalnego i społecznej gospodarki rynkowej oraz komentarzy, została podzielona na trzy części.

- I. Klasyki ordoliberalizmu i społecznej gospodarki rynkowej
- II. Społeczna gospodarka rynkowa – dyskusje i kontrowersje
- III. Społeczna gospodarka rynkowa a współczesność

Poniżej przedstawione zostaną główne tezy artykułów zawartych w książce oraz próba oceny ich walorów naukowych.

I. Klasyki ordoliberalizmu i społecznej gospodarki rynkowej

We wprowadzeniu do I części Piotr Pysz stwierdza za W. Euckenem o aktualnie istniejącym nieładzie w gospodarce światowej, który jest dysfunkcjonalny, niesprawiedliwy i absurdalny. Następnie zwraca uwagę na brak ogólnie obowiązujących reguł gry na międzynarodowych rynkach finansowych. Dalej mówi o braku odpowiedzialności za niczym nieograniczoną wolność decydentów, co stało się istotną przyczyną obecnego kryzysu światowego.

Słusznie zauważa, że „ordoliberalna koncepcja polityki gospodarczej z charakterystycznym dla niej naciskiem na kształtowanie reguł gry w ramach polityki ładu gospodarczego oraz krzewienie odpowiedzialności za wolność oferuje konceptualną bazę dla działań zmierzających w długim okresie do przewyciężenia aktualnych dysfunkcji rynków finansowych i recesji w skali światowej” (s. 15).

Piotr Pysz we wprowadzeniu podaje krótkie notki biograficzne o twórcach omawianych nurtów myśli ekonomicznej, czyli o L. Erhardzie, W. Euckeniu, W. Röpke i A. Ruestowie.

W pierwszej części książki najpierw jest prezentowany tekst Waltera Euckena, pt. *Czemu służy ekonomia polityczna?* (s. 20–39)

Autor eksponuje znaczenie procesu regulacji w gospodarce i zwraca uwagę na bliski związek istniejący między ustrojem gospodarczym, społecznym, państwowym a prawnym. Zwraca uwagę na ogólną współzależność wszystkich zjawisk gospodarczych. Mówi wprost o „konstytucji gospodarczej”.

Walter Eucken walczył o wolną konkurencję i dlatego zwracał uwagę na fakt, że wolna gospodarka często jest wykorzystywana do tworzenia karteli, koncernów i trustów. Krytykując te nieprawidłowości, mówił równocześnie, że gospodarki centralistycznej i wolności nie da się ze sobą pogodzić. Jako trzeci wariant dostrzegał Eucken „ustrój konkurencji”, podkreślając główne zalety konkurencji. Stwierdził, że „w ustroju konkurencji państwo wspiera i podtrzymuje ustrój gospodarczy, lecz nie stały proces gospodarczy, który przebiega w oparciu o swobodne decyzje gospodarstw i zakładów”.

Przed ekonomią polityczną stoi problem stworzenia godnego i funkcjonalnego ustroju gospodarczego.

Drugi tekst źródłowy to Wilhelm Roepke, *Główne kierunki liberalnego programu polityki gospodarczej* (s. 40–47).

W. Roepke zwraca uwagę na potrzebę budowy gospodarki rynkowej jako ładu konkurencyjnego, którego istotą jest polityka antymonopolowa. W imię prawdziwej gospodarki rynkowej należy się zwrócić przeciwko monopolowi, koncentracji i wszechogarniającemu kapitalizmowi.

„Zasadę indywidualizmu w gospodarczo-rynkowym jądrze musi równoważyć zasada społeczności i humanitarności” – stwierdził Roepke.

Trzeci tekst jest autorstwa A. Ruestowa i nosi tytuł: *Liberalny interwencjonizm państwowy* (s. 48–54). Kwintesencję w tym zakresie Ruestow ujął w takim zdaniu: „Punktem wyjścia mojego rozumowania jest założenie, iż stan równowagi osiągnięty w rezultacie samoregulacji rynkowej, nawet jeżeli byłby on rezultatem wielu bolesnych tarć i trudnych strukturalnych dostosowań, jest dla gospodarki rozwiązaniem najlepszym spośród wszystkich możliwych”.

I wreszcie czwarty tekst źródłowy pochodzi od Ludwiga Erharda p. *Zasady niemieckiej polityki gospodarczej* (s. 55–64). Ten wybitny polityk i ekonomista stwierdza, że każdy człowiek może rozwijać się w warunkach istnienia wolności. „Każdy konsument może kształtować życie na podstawie własnej woli w sposób odpowiadający jego wyobrażeniom o szczęściu, zadowoleniu i godności”(s. 57).

Genialność Erharda polega na tym, że krytycznie ocenia różne kategorie ekonomiczne. Niezwykle trafne jest to stwierdzenie L. Erharda: „Zawsze

starałem się dać wyraz temu, że w moich wyobrażeniach o funkcjonowaniu gospodarki istnieje tylko jedno kryterium oceny – jest nim **nabywca**. Istnieje tylko jeden sędzia rozstrzygający o tym, co jest dobre a co złe w gospodarce, co jest użyteczne, a co jest nieużyteczne. Jest nim zawsze nabywca”.

Erhard mówi też o demokratycznym łaździe politycznym, którego fundamentem jest wolność jednostki ludzkiej, gdyż wolność polityczna, gospodarcza i osobista tworzą niepodzielną całość. I w 1954 r. ten genialny wizjoner Unii Europejskiej powiedział: „Musimy przede wszystkim osiągnąć to, że każdy człowiek będzie mógł swobodnie poruszać się także poza granicami swej przestrzeni narodowej ... Wtedy położylibyśmy najsolidniejszy fundament gwarantujący pokój pomiędzy narodami” (s. 64).

II. Społeczna gospodarka rynkowa – dyskusje i kontrowersje

Drugą część recenzowanej pracy zbiorowej otwiera artykuł Piotra Pysza pt. *Komplementarność i synteza koncepcji polityki gospodarczej Waltera Euckena i Ludwiga Erharda*. Jak pisze Autor, w artykule tym wykorzystał niektóre przemyślenia zawarte w jego książce pt. „Ordoliberalna koncepcja polityki gospodarczej”. Książka została wydana przez PWN w 2008 r.

P. Pysz porządkuje wiele kwestii rozwiązanych przez L. Erharda w latach 1948-1966. Podejmuje także próbę połączenia koncepcji polityki gospodarczej W. Euckena i L. Erharda, a także polityki kształtowania ładu gospodarczego.

L. Erhard eksponuje bardzo mocno, że stabilność poziomu cen bezpośrednio racjonalizuje zachowania gospodarcze jednostek ludzkich. Nie waha się przed podniesieniem stabilności pieniądza do rangi podstawowego prawa człowieka.

Z przeprowadzonej analizy wynika, że Erhard był jednoznacznie ukierunkowany na praktyczne aspekty zarządzania gospodarką państwa niemieckiego. Osiągnął niewątpliwy sukces i stał się twórcą społecznej gospodarki rynkowej.

Alojzy Czech w artykule pt. *Rudolf Eucken – filozoficzne podłoże koncepcji Waltera Euckena* przedstawia środowisko intelektualne, w którym rozwijał się Walter Eucken.

Horst Friedrich Wunsche w artykule pt. *Ludwiga Erharda negacja polityki koniunkturalnej i akceptacja polityki antykryzysowej J.M. Keynesa* powraca do dyskusji z lat 60. XX wieku na temat polityki koniunkturalnej. Ustawa z 1967 r. nie była zorientowana na zapewnienie stabilności gospodarki, ale przede wszystkim na zapewnienie wzrostu gospodarczego Niemiec.

Moim zdaniem, niezwykle ważny jest wywiad z H.F. Wünsche z 2007 r. pt. *Czym jest, a czym nie jest społeczna gospodarka rynkowa. Meandry interpretacyjne* (s. 125–138), przeprowadzony przez E. Mączyńską i P. Pysza. Te wnikliwe uwagi H.F. Wünsche prowadzą do konkluzji, że „społeczna gospodarka rynkowa – oznacza to, że ustrój gospodarki rynkowej nie jest wyłącznie kształtowany na czysto ekonomicznych podstawach, lecz także na gruncie społeczno-etycznym i społeczno-psychologicznym” (s. 130).

Grzegorz W. Kołodko w artykule pt. *Społeczna gospodarka rynkowa – Konstytucja i rzeczywistość* – stwierdza, że „Pytanie o sens i potrzebę konstytucyjnego zapisu o społecznej gospodarce rynkowej w Polsce jest fundamentalne, intelektualnie frapujące, politycznie trudne i na pewno z prawniczego punktu widzenia bardzo skomplikowane” (s. 139).

I w konkluzji stwierdza ironicznie: Społeczna gospodarka rynkowa w Polsce ma przed sobą przede wszystkim przyszłość, jeśli chodzi bowiem o przeszłość, to jak na razie nie dała się wyraźniej zauważyć (s. 149).

Do interesującego wniosku dochodzi Wojciech Giza w artykule pt. *Polityka ładu gospodarczego a kwestia społeczna w koncepcji społecznej gospodarki rynkowej*. „Koncepcja społecznej gospodarki rynkowej, poprzez odwołanie się do rynku (...) jest koncepcją *par excellence* liberalną. Sukces gospodarczy Niemiec przyczynił się do wzrostu zamożności całego społeczeństwa, wygaszając jednocześnie konflikty społeczne”.

III. Społeczna gospodarka rynkowa a współczesność

Zdzisław Sadowski w artykule pt. *Liberalizm i pojmowanie roli państwa w gospodarce* zastanawia się nad liberalizmem i neoliberalizmem. Interesująca jest jego uwaga, że „koncepcję społecznej gospodarki rynkowej można odczytać jako ideę przygotowania rzeczywistej realizacji przytoczonych wyżej pragnień Adama Smitha w nowej sytuacji, której on nie mógł przewidzieć”.

Wacław Wilczyński pisze o *Misji polskiej ekonomii*. W swoich dość ogólnych rozważaniach stwierdza, że „polska ekonomia musi nadal walczyć z demagogią i niedokształceniem pretendentów do rządu”.

Elżbieta Mączyńska w artykule pt. *Ordo. Ustrój równowagi – poszukiwania i prognozy*, wygłoszonym na VIII Kongresie Ekonomistów Polskich w Warszawie w listopadzie 2007 r., przedstawia interesujące refleksje nad kapitalizmem, a w zakończeniu zauważa: „Czy, i w jakim stopniu idee społecznej gospodarki rynkowej, okażą się przydatne w praktyce pokaże przyszłość” (s. 193).

Artykuł Andrzeja Szplita obejmuje pewne poszukiwania zawarte w tytule: *Społeczna gospodarka rynkowa – sposób gospodarowania czy utopia?*

Bardzo oryginalne podejście do prezentowanej problematyki przedstawił Maciej Miszewski w artykule: *Integracja europejska jako szansa urzeczywistnienia społecznej gospodarki rynkowej*.

W konkluzji artykułu Autor stwierdza: „Reasumując, należałoby postulować, a jednocześnie przewidywać dążenie do ustanowienia takiego ładu w ramach procesu wewnętrznej konsolidacji i rozwoju integracji europejskiej. Podążając za myślą W. Euckena, który jako pierwszy sformułował zasady konstytuujące taki typ porządku gospodarczego, jako filary ładu europejskiego należałoby postrzegać własność prywatną, konsekwentną politykę antymonopolową, ochronę zasady równości podmiotów gospodarczych, zasadę wolności gospodarczej (podporządkowaną jednak wcześniej wyliczonym zasadom), zasadę subsydiarności (z nieuniknionym wzrostem znaczenia aktywności gospodarczej regionów i stopniowym ograniczaniem roli państw narodowych) i *last but not least* zasadę odpowiedzialności” (s. 210).

Część III książki kończy artykuł Joanny Czech-Rogosz pt. *Niemiecka polityka gospodarcza na początku XXI wieku – skuteczna czy bezskuteczna próba rewitalizacji społecznej gospodarki rynkowej?*

Autorka dochodzi do ważnej i słusznej konkluzji, że „próba rewitalizacji społecznej gospodarki rynkowej będzie skuteczna tylko wówczas, gdy stabilna polityka gospodarcza prowadzona w duchu ordoliberalizmu będzie ukierunkowana na tworzenie ładu gospodarczego stymulującego mechanizm rynkowy, a wolna od sterowania procesami gospodarczymi zastępującego działanie rynku” (s. 225).

Metodologia i ocena merytoryczna artykułów

Autorzy recenzowanych tekstów stosowali zróżnicowane metody badawcze. Niekiedy był to tylko opis zjawisk gospodarczych, ale częściej Autorzy stosowali metodę wnikliwej analizy i syntezy, co należy uznać za prawidłowe podejście do problematyki społecznej gospodarki rynkowej. W ten sposób formułowali ważne wnioski dla polskiej gospodarki.

Książka pozwala polskim ekonomistom poznać dorobek naukowy ekonomistów niemieckich z lat 30. ubiegłego stulecia. Druga wojna światowa i kurtela ZSRR w latach 1945–1989 pozbawiła polskich naukowców możliwości poznania ordoliberalnej szkoły ekonomicznej.

Wszystkie recenzowane artykuły, opublikowane w tym zbiorczym tomie na temat idei ordo i społecznej gospodarki rynkowej, pochodzą od Autorów, którzy zgłębili te ważne problemy również w kontekście XXI wieku, kiedy dominują obecnie reguły globalnej gry rynkowej. Na to starałem się zwrócić uwagę.

Elżbiecie Mączyńskiej i Piotrowi Pyszowi wyrażam uznanie za podjęty trud pokierowania tą interesującą inicjatywą naukową osób skupionych przede wszystkim wokół Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego.

Ocena końcowa

Pragnę podkreślić, że przekrojowe spojrzenie na społeczną gospodarkę rynkową, zaprezentowane w tej książce, pozwoli nauczycielom akademickim, studentom, dziennikarzom i politykom zrozumieć istotę dokonujących się przemian w gospodarce światowej, a przede wszystkim w integrującej się konsekwentnie Unii Europejskiej.

Tadeusz T. Kaczmarek